

KURYER LITEWSKI

Za Najwyższem Dozwoleniem

w WILNIE V. S. 13. KWIETNIA 1804. ROKU WE SRODĘ

z Wilna 13 Kwietnia

Uniwersytet dnia 7 Apryla 1804 odebrał uwiadomienie o łaskawem przez Jego Imperatorską Mość przyięciu obywatelskich JW. Pocięcia chęci i takowe uwiadomienie publiczności podaia.

Od Kuratora Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i jego wydziału, do Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu

Odebrałem pod Nrem 1253 Pismo Uniwersytetu z uwiadomieniem że JW. Pocięty powodowany chęcią przyłożenia się do powszechnego dobra, uczynił offiarę trzech tysięcy rubli na sprowadzenie i utrzymanie przy Gospodarstwie Angielskim założonym w bliskości tułtejszey stolicy czterech uczniów którzy się mają uczyć praktycznego Rolnictwa. JW. Minister oświecenia, któremu komunikowałem tę offiarę, doniósł o niej Jego Imperatorskiej Mości, i Cesarz Jegomości łaskawie przyiać raczył chęć JW. Pocięcia. — Spieszę się uwiadomić otem Uniwersytet, gdy zaś prace wiejskie wkrótce się rozpoczną, Uniwersytet korzystając z offiary JW. Pocięcia zechce tu przysłać rzeczonych Uczniów w najprędzszym ile być może czasie, 30 Marca 1804 Roku Petersburg Nr 32 podpisano Adam X. Czartoryski.

Na skutek czego Uniwersytet wybranych czterech uczniów, to jest Stanisława Kłagiewicza, Justyna Samowicza, Wincentego Kerberskiego i Michała Zafaty wysłał już do rzeczzonego Gospodarstwa Angielskiego.

z Petersburga V. S. 1. Kwietnia

G. M. Titow przyięty do służby należęć ma do Collegium wojennego. Półkownik Ridiger umieszcza się w Pskowskim garnizonie. Półkownik Chazan będzie Szefem 5 strzelców półku. Wojsk Dońskich G. M. Ilowayski 4, leibkuzackiego półku Rotmistrz Dawidow uwalniają się od służby, ostatni z rangą Półkownika. Wiat-skiego sądu cywilnego Prezydentem będzie Koll. Kons. Lebiedkin. Odprawił się w tej stolicy examen artylleryjskich Junkrów i Faierwerkrów. Obecni byli. G. M. Aprelew i 12, Berg, Kasperski; Półkownicy. Kudriawcow, Reslein, Trosczyński, Kosteniecki, Papkow, Tretjakow, Timler, S. Georges, Woronin, Esipow, i kilku innych Officerów. J. J. M raczył oświadczyć reskryptem ukontentowanie Inspektorowi całej artylleryi G. L. Grssfowi Arakczej; w; 3. Junkrom którzy dystyngwowali się najbardziej postępkiem w Matematycznych naukach, zegarki złote darował.

z Londynu 28 Marca.

Projekt do praww względem ochotników przyięty w izbie niższej roztrząsają dziś Parowie, z pilnością i uwagą tém większą, że na nim zależy bezpieczeństwo i obrona kraju w okolicznościach terażniejszych. Milicyą, rezerwę, korpusy woluntaryuszów niedawno mieliśmy bardzo liczne; mianowicie lud zbroyny Londynu śliczny czynił widok. Przyznać trzeba, że nie dobrze był ćwiczony; wiele czasu trzeba na ukształcenie żołnierza; poprawić wszystko możemy; lecz ochotnicy ochotę do służby tra-

cić zaczęli; mianowicie w Prowincyach zmniejszyła się znacznie ich liczba. Niedawno w Nottingham np. więcej 2 obywatelów podało imiona swoje; dziś 600 zgromadzić trudno. Naybardziej niepodobało się żołnierzom nowym oświadczenie rządowe, iż z nich żaden nie będzie mógł odejść od chorągwi, lecz na wzor woyska regularnego połową służbę czynić powinni wszyscy, iak tylko wyładnie nieprzyiaciel, do końca wojny. Rękodziela poniesły uszczerbek wielki; upadłyby zupełnie bez pomocy rządowej. Lecz Ministrowie biorą u fabrykantów towary w cenie przyzwoitey, oddają za granicę ze stratą 15 lub 20 procentów, zamiast pieniędzy gotowych, które wypłacać należało. Gotowizna coraz jest rzadsza w kraju całym, nikną piastry i dollary w cyrkulacyą puszczone; na papierach strata codziennie stale się znacniejszą.

W obu izbach Parlamentowych Ministrowie mają przy sobie większość głosów Fox i Grenwille jeżeli nie są połączeni, zbliżyli się przynajmniej do siebie; ganią czynności rządowe, nie zatrzymując onych biegu. Nienawisć ku Francuzom powszechną; już rozjątrzone były serca długiem cierpieniem i oczekiwaniem zapowiedzianego ładowania; pomnożył zawziętość odkryty spisek w Paryżu. Przed kilku dniami Biskup Landaff. Dziś, rzekł, Anglikiem przystoi wszystko poświęcić na obronę kraju przeciw temu nieprzyiacielowi, który się nie tai, że z nas pomsty osobistej ma szukać. Co do mnie, wolalbym żyć w najsędzniejszym stanie, niż bogaty i możny pod rządem Francuzkim. Na zarzut względem porozumienia się z związku Paryskich zbóyców z Ministrami naszymi, odpowiedziano: że nieprzyiaciel dawno ma znowę z rokoszanami Irlandzkimi; któż nie pamięta ochrony danej Wolfowi Tone, Napper Tandy, O. — Connor, i tylu innym? kto nie wie, że dziś nawet w Paryżu jest Deputacya buntowników naszych, która niegodziwe korrespondencye utrzymuje z dawnymi ziomkami w zamiarze mając wywrócenie naszych oltarzów, swobod, Konstytucyi, wydarcie niepodległości narodowi. A jeżeli wychodzą w Anglii pisma nie oszczędzające rządu Francuzkiego; jest w Paryżu Gazeta Argus przez zbiegłych Irlandczyków wydawana, która codziennie czerni Ministrów Angielskich; lud zapala do buntu i rozruchów, ukazując z daleka pomoc gotową rokoszanom.

W takim zapale umysłów, gdy obie strony unoszą się daley nad przyzwoitość, spodziewać się trudno prędkey zgody. Miał zachowanie w Anglii Georges z drugiem emigrantami; nie wypędzono ze Francyi naszych malkontentów; owszem dziś wszyscy są bardzo czynnemi dla wzniecenia przygaszonego ognia w Irlandyi. — Eskadra nieprzyacielska nam wydarła wyspę Gorée na brzegach Afrykańskich; małej wagi jest strata; dowodzi jednak, że przy najsilniejszej potędze, niepodobno zapobiedz amorzu przypadkowemu wszelkim. — Cornwallis pod Brestem nie ma jeszcze nad 20 okrętów liniowych Francuzką flotę widział w zewnętrznym porcie złożoną z 18. 14 fregat, 32 szalup, 11 przewozowych. — W Korpusie ochotników S. Panerace powstały rozruchy; gorszy ten zły przykład wielu innych, tém bardziej, że od dawnego czasu nie jest znaleziony sposób dla przywrócenia porządku. — Minister Addington do-

wiodł w izbie niższej, że z summy r. p. na wydatki flotne danej, zostało w skarbie million 776 t. FS. zapytany jakim sposobem to się zdarzyło, gdy wydatek zwykły przewyższać dochody, najbardziej podczas wojny. Wyznał, że to wińniśmy naprzód oszczędnej administracji Lorda S. Vincent; przytém nie zebrała się maytków liczba według przepisu; mamy dziś ich 71 t. i 11 t. żołnierza morskiego.

Pisma nasze dziś bronią nieszczęśliwych Pichegru i Georges. Twierdzą Francuzi, że celem spisku było zamordowanie Konsula. Takie zbrodni usprawiedliwiać nie godzi się. Ale częstokroć straszego nieprzyjaciela zabójcą swoim ludzie nazywać zwykli. Tak właśnie zrobiono w Paryżu, dowodów nie ukazano. W. Sędzia opisał czynności spiskowych; nigdzie śladu nie widać, żeby o czyiej śmierci myśleli. Georges od niego dostał imię lotra; tego męża Pitt nazywał bohaterem; u ziomków swoich słynie jak największy zbrodzień; który dystygnował się w tłumie Royalistów, wiernością, pracą, męstwem, odwagą. Smiałość jego, na przypadki wszelkie gotowość, i niewzruszona wierność mogły być straszne; nie dziw że splamnić chciano charakter jego; pamiętamy iak nie przyoił służby w armiach RPtey ofiarowanej, gdy G. Brune raz ostatni Vendę uspokoił. Cóż mówi o nim Sędzia W? że zgromadzał dawnych przyjaciół w departamentach zachodnich; że ich 60 zprowadził do Paryża. Nie tak czynią zabójcy, którym się nie godzi powierzać tajemnicę ważną wielu osobom; ale tak czynić muszą zamyslaący rząd wywrócić, bo w tem dziele wielu pomocników potrzebuja. Pełna ludzkości i umiarkowania dusza G. Moreau oddalając powinna wszelkie mordu podeyrzenie; toż samo sprawiedliwie mówić możemy o G. Pichegru.

Serca tak wspaniałe, mężowie dostojni i wielcy, nie mogli myśleć o zabójstwie, lecz o nowej rewolucyi. Zapewne chcieli poymać Konsula, a naród skłonić do przyjęcia Burbonów. Pokazuje to wielkie mnóstwo ludzi do spisku powołanych. Na zabicie kogoś kilka osób; na wywrócenie rządu silnego wiele potrzeba. Gdyby zamordować tylko chcieli Konsula, dokazaliby bez wątpienia; wyjawilo się przedsięwzięcie, bo musieli użyć osób wiele. Nietrzeba więc rzucić czernidła na znacznych mężów, którzy narazili się chętnie i odważnie na oczewiste niebezpieczeństwo w dziele wielkiem, które mogło, gdyby się powiodło, pokój i szczęśliwość przywrócić Francyi i Europie. Może kto zarzuci, że poymany Buonaparte musiałby zginąć, bo nigdy żywym nie mógł wynieść z rąk swoich nieprzyjaciół. Któż zgadnie co by się z nim stało? Ale czyliby otrutym został iak Tous-saint, czyliby iemu pozwolono życie Pańskie prowadzić, iak Ex Dyrektorowi Barras w Brukselles, czyli nakoniec sądownie zostałby ukarany; w żadnym przypadku nie godzi się oskarżać o zabójstwo porywaczów osoby jego. Sam Konsul w dzień rewolucyi która go posadziła na tronie, uwięzić kazał wiele osób, z których kilka stało na czele Francuzkiego narodu i rządu; jednakże nikt go dotąd o zabójstwo nie obwiniał. Czyliż się godzi taką zbrodnię zarzucać mężom, których dzieła i cnoty mówią za nimi? Zarzucił jednak W. Sędzia, bo dobrze wiedział, że obwiniając o nową w rządzie rewolucyą, chwałę ich powiększy. Gdyby przynajmniej w Anglii nie znalazł się tak podły człowiek, co by mężom w upadku szlacheśnym zaprzeczał uwielbienia, na iakie zasługują przez tak śmiałe przedsięwzięcie.

z Paryża 3. Kwietnia.

Do narodowego Prytaneum Konsul przyiął kazał synów G. Abaturci poległego w Huningue, i G. Beurepaire, który będąc Komendantem w Verdun życie odioł sobie, gdy twierdza bez odporu poddawała się Prusakom.—Komissarz policyi Comminges, który poymał Pichegru, Georges. Villeneuve, nie przyjmował żadney nagrody; uwiadomiony Buonaparte, syna

iego nadkompletnego Kapitana wyniosł na stopień Półkownika.—Do portów naszych Calais, Boulogne, Dunquerque, korsarze zaczynają wprowadzać, gdy burze ustały na morzu, bardzo wielką liczbę okrętów zabranych nieprzyjacielowi.—Wszystkich już spółników spisku poymała policya. Ostatni ukrywali się w Paryżu Hozier, i Couchery. Pierwszy miał wielkie mnóstwo peruk i rozmaitego odzienia, które go czyniło trudnym do poznania. On w tey stolicy przygotował mieszkanie dla wszystkich zbójców; on przebrany w wóźnicę wprowadził do murów naszego naczelnika Georges d. i Września. Couchery poufały przyjaciel G. Pichegru. Brat jego w Londynie pióro swoje zaprzedał nieprzyjaciółom; stawszy się za pieniądze potwarca własney oyczyzny w kuryerze Londyńskim. Sąd ieszcze nie rozpoczęty; co mówią o wyznaniu G. Moreau, uporze i chorobie G. Pichegru, skrupałach i wesołości Georges, są gminne powiesci.

Towarzystwo mające za cel rozkrzewić i zachęcić przemysł w narodzie, pod prezydentcyą Ministra Chaptal, wyznaczyło na r. t. nagrody wynoszące 21 t. fr. tym którzyby podali sposób najlepszy oczyszczenia żelaza, robienia alunu, polepszenia wełny, plantacyi rzepy Szwedzkiej, marchwi &c. Okręt Geographe, który z drugim Naturaliste wyszedł pod żagle z Francuzkich portów na początku r. RP. 9, powrócił niedawno do Orient niosąc zbior wielki rzadkich rzeczy zabranych w żegludze około świata, zwierząt, roślin, kopalnych Kapitan Baudin komendant wyprawy umarł na wyspie Francuzkiej. Następca jego Myllius donosi, że ta osada i Réunion są w dobrym stanie, gotowe do obrony; utwierdził one woyskiem, które w Pondichery wysadzone być miało, G. Kapitan Decaen; inżynierowie batteryami, redutami obwarowali. Admirał Linois całą eskadrę wyprowadził na tajemną wyprawę. Przed wysięciem pod żagla okrętu Geographe zawinął do wyspy Francuzkiej okręt Angielski miedzią obity, na rzece Ganges budowany, 1300 morskich beczek ładunku niosący, największy ze wszystkich które dotąd Anglii na wschodzie budowali; płynąc z Bengalu do Chin zabrany przez eskadrę Francuzką, nioś 7500 paków materyi bawełniczych, i 4500 miar ryżu. Czekać wkrótce trzeba pomysłniejszych wiadomości od Admirała Linois.

Okręt liniowy Angielski, który niedaleko Brestu osiadł na piaskach był Magnificent od 74 armat; wpadł na mieliznę o g. 8 zrana; o 5 z południa zupełnie flą był rozbity; część ludu utonęła, drugą ratowały okrętowe baty i szalupy; 70 maytków z 7 Oficerami dostało się na blizką wysepkę; tych zabraliśmy w niewolę. Czytaliśmy mowę Prezydenta Prawodawców Fontanes; odpowiedział Konsul: Cieszę się nie-skończenie, widząc iak czynią i myślą Francuzi w okolicznościach dzisiejszych. Spiskowi nie znalazłszy przytulenia udali się do tych, co nie mają oyczyzny. Kto honor kocha, ma prawo do czacunku i względów narodu, rząd poważy i ufa iemu, nie chciał mieć związku z takim z tym ludem obłąkanym. Kilku więc zbrodniów ginąć musi. Za opinie i dawne błędy nikt powołany nie będzie do sądu. Zatem razniejszą zbrodnię odpowie każdy. Mocarstwa lądowe są jedney myśli z rządem Francuzkim; każdy pragnie, żeby narzędzia buntu i zamieszania zginęły na zawsze.—Zawczora cały Senat miał audyencyą u Konsula. Co powiedział, iaką odpowiedź odebrał dotąd iest tajemnica. Jeżeli wiarę dać możemy powiesciom, była mowa o potrzebie dania Konsulowi tytułu nowego, z prawem dziedzicznem dla rodziny. Gdyby tak było, ziściłyby się słowa Konsula; że są takie spiski, które rząd narodów utwierdzać zwykły.

Na teyże audyencyi miał Senat przełożyć: potrzebę, ustanowienia Trybunału narodowego, który sądzić będzie zbrodnie popełnione przeciw bezpieczeństwu RPtey i najwyższemu

rządcy.—Odtąd Francuzom bawiącym za granicą nie wolno przyjeżdżać do ojczyzny bez pozwolenia W. Sędziego.—Z Strasburga wszystkich więźniów prawie od tej stolicy przeprowadzono częściami. Tamże, i po innych miejscach aresztowano wielu emigrantów, którzy dawniej amnestją otrzymawszy, do spisku wchodzić mieli; teraz usilują wyniszczyć z kraju; przeciw Amnestjowanym rząd surowe rozkazy wydał do wszystkich Departamentów.—W porcie Anvers dokończony jest pierwszy okręt od 74 armat; Konsul rozkazał zaczynać 7 innych, które w tym roku mają być zbudowane.—G. en chef Soult w odezwie ostatniej do armii nad brzegami Oceanu rozłożonej miał oświadczyć, że wielka do Anglii wyprawa wkrótce koniec weźmie.—Admirałowi Truguet, który tu się znajdował, rozkazano pośpieszyć do Brestu dla objęcia najwyższej komendy nad flotą; iak wielka też w zewnętrznym porcie, doniosł świadek nieprzyjacieli; iaką uzbroiono w wewnętrznym, wkrótce wiedzieć będziemy, ponieważ listy prywatne ze wszystkich portów odebrane w tym się zgadzają, że floty i flotylli stoją w gotowości zupełnej do żeglugi ku Angielskim brzegom.

Na polepszenie owczarni naszych, jeszcze 2 t. baranów przedniego gatunku z Hiszpanii Chaptał zprowadził. Wyliczyć trudno iak wiele ten nozony Minister czyni dla polepszenia ekonomiki krajowej.—Kupcy naszej stolicy już kontrakt zrobili na wybudowanie w porcie Rochefort okrętu od 120 armat RPtey ofiarowanego.—Po oddaleniu się sławnego Rhode, Kreutzer został pierwszym wielonistą Konsulowskim.—Zawczora Minister wojenny przy parolu ogłosić zalecił, że Szwajcarowie do służby Francuskiej przyjęci mają wolne obrządków religii sprawowanie, własne sądy, tak dalece że za żadne przestępstwo do sądów krajowych cudzoziemcy nie mogą być pozwanymi.—Lemercier dawniej Biskup Pamiers, umierając zapisał do Muzeum miasta Toulouse zbiór szacowny obrazów, medalów, kopalnych &c.—W Cherburgu wiosną zaczęły się roboty wielkie. Ogromna tama, która port okrażać będzie, wznosi się prędko nad morze; liczba robotników nieskończona, wysadzają na powietrze skały tamujące okrętom zbliżenie się ku brzegowi, kamień ciosowy, masy granitowe ładem i morzem do portu zwoziemy. Wkrótce tu port będzie najpiękniejszy, najwygodniejszy, najobszerniejszy z Europejskich na floty wojenne. O kupieckim nie zapomniano. Wyspy Marcoufeza na drodze z Hayre prowadzącej do Cherburga; te opanowawszy Anglii w czasie ostatniej wojny, wystawili twierdze, pozakładali baterie, a ciągle utrzymując eskadry, naprzykrzali się brzegom i żeglarzom naszym. Dzisiaj wszyscy płyną bezpiecznie. Rząd Francuski rozkazał pomienione wyspy iak najlepiej utwierdzić, dać liczną załogę; nieprzyjacielowi przystęp z tej strony zrobiono niepodobnym.

z Gibraltaru 15 Marca

List pisany przez Officera na eskadrze Lorda Nelson służącego zawiera ciekawe szczegóły wyprawy Angielskiej do Algeru. D. 15. stycznia okręt Superbe od 74 armat stanął przed portem, niesący Konsula Falcon, i list Admirała do Deja, w którym żądał, żeby Agentą przyjęto, ięńców Matruńskich na wolność puszczono. Afrykanie powitali strzelaniem z armat Anglików; Kapitan Keats strzelając wzajemnie zabronił; lecz Porucznika z listem na ład wysłał; wkrótce sam z tłumaczem był u Deja. Audyencya godzinę trwała. Słowa i postępy barbarzyńców gwałtowne i krzywdzące były. Nakoniec odrzucił warunki ugodliwe. D. 17 przybył Lord Nelson z 10 okrętami. Keats powtórnie udał się na ład; nie przyjęty od Deja, który pilnie około baterii pracował. Po 2 godzinem nadaremnie oczekiwaniu, powrócił z raportem do Admirała. Ten wszedł do odnogi; lecz ani nowych negocyacji zaczynać nie

chciał, ani też pogroźkę użył i gwałtu, do którego popierania przygotowany nie był. Bo chociaż można było bez trudności w kilku godzinach zniszczyć wszystkie statki barbarzyńców, bombardować całe miasto; jednak w tej walce szkodowałyby prędko Angielskie okręta, i nie mogłyby zapewne do Toulona powracać w zimowej porze; na czem wiele zależało. Opuściliśmy więc Alger.

Wyrazić trudno, iak byliśmy zmartwieni, że nam nie pozwolono upokorzyć Deja, i zniszczyć na czas iaki łotów gniazdo. W 2 godzinach zrobiłoby się wszystko; lecz zapewne wódz odłożył dzieło na czas inny; dość będzie przysłać 4 liniowe okręta; twierdze, mury, baterie, domy, arsenały, werfity, upadnie wszystko w jednym poranku z małą dla szturmujących stratą. Mają wprawdzie Algierczykowie armat wiele, nabytą w tym miejscu, gdzie ich statki rozbroione leżą; lecz baterie tak nierozsądnie zakładano, że okręta stawiać możemy bezpiecznie po bokach na strzelenie z pistoletu, ponieważ tam nie ma dzieła żadnego. Mury są bardzo stare i słabe. Garnizon liczy 4 t. żołnierzy niekarnego i złe ćwiczonego; boją się Anglików osobliwym sposobem, znając nie tylko ich męstwo, odwagę, biegłość w morskich obrotach; ale też wiedząc z podania w kraju prorockiego, że Alger nie kto inny weźmie i zburi, iak tylko Anglii w Niedzielę.

z Hagi 6 Kwietnia.

Szef sztabu armii Francuskiej w Brugu, Dumas dał uwagi godną przestrożę żołnierzom. G. Soult, powiada, nam doniosł, iż Anglii do skutku przywodzić zaczęli dzieło okropne, wyrzucając na brzegi Francuskie wory bawełny zaprawney morową zarazą, które z Turczyzny zprowadzili; 5 takich już wyrzucono w Etaples pod zasłoną fregaty i 2 korwet. Uczyniliśmy ostrożność przyzwolną, żeby nikt się nie dotknął takich rzeczy; a znalazłszy bawełnę istotnie zarazoną, zapalić kazano. Kto machinę piekielną wymyślił, na Konsula knował spisek, mógł odważyć się na rzecz bezprzykładną w narodach; lecz że się znaleźli maytkowie, żołnierze i Officerowie Angielscy do wykonania oney, dziwno będzie ludziom honor kochającym. Niedaleka już chwila, rycerze której odniesiecie pomoc zupełną za postępy tak obrzydłe. Dzisiaj zalecam baczność największą każdemu od Brekens do Calais.—Gdyby to prawdą było w ten czas możnaby zawołać. Delenda est Carthago.

Batawski Admirał Verhuel
wkrótce ma prowadzić nową flotyllę z Flessingue do Ostendy, co gdy się stanie, wszystkie statki, Francuskie i Batawskie w tym porcie zgromadzone złączą się w Boulogne z Admirałem Bruix. Z Bruxelles tamże wysłano jeszcze 12 t. wiosel. Woyska stoją w gotowości do żeglugi. Nieprzyjacieli podwoił siłę i ostrożność na Flandryjskich brzegach. G. Davoust odprawił rewia flotylli w Dunquerque. Z Anvers do Flessingue przybyły 2. pływające baterie nowo zbudowane, każda nosi 16 armat 18 f. Utrzymanie woyska Francuskiego Batawom na rok kosztuje 7 mil. 500 t. zł. Hol Aresztowane osoby w kraju naszym odesłaliśmy do Paryża. G. Marmont niespracowany jest w oglądaniu i ćwiczeniu woysk zprzymierzonych; gotuje wszystko do blizkiej, iak się zdaie wyprawy, najwięcej regimentów do Utrechtu zgromadził. Po oddaleniu się flotylli z Flessingue trudno przewidzieć, iakim sposobem użyte być mogą na nieprzyjaciela.

Od Szwajcarskich granic 29 Marca

Powiększa się rozruchy domowe w Cantonie Zurich; naysroźsze są w Powiecie Uster. Nikt przysięgać nie chciał. Wiesniacy porwali się do broni, wzięli starodawną kokardę Helwetów, odeieli powrozy od dzwonów, wszystkiego sobie dozwolili. Malkontenci śmieć wy-



stać z Deputatów do Landammana Wattenwyll, który nie wysłuchanych pod strażą oddał sądowi w Zurich. Poseł Francuzki G. Vialowski, który był w wiadomości, głośno pochwalił srodki od Landammana przedsięwzięte, oświadczając, że Konsul potężnie utrzymywać będzie akt pośrednictwa swego. Pogrożono rokoszanom, że zapłacić muszą koszt podjęty na usmierzenie buntu. Pogrożka nie ustraszyła żadnego; przyszło na koniec do wojny domowej, i rozlania krwi bratniej. Cantonowy żołnierz, i ten który z Berne przybył rusza w pole.

Litewsko Wileński Rząd Gubernski donosi, że w sprawie toczącej się w Mińskim Sądzie Głównym I Departamentu z rejestrow remissyjnych Porucznika Felixa Dolńskiego z Kaz. Rozząd, Józ Jankowski, Gab. Kurowski, Kaz. Złotogurski, Budow. Kostrowicki, Tad. Sułkowski, And. Umiecki, Podk. Konst. Pruszyński, i inni, naznaczony taxatorsko exdywizorski Sąd w majątności Dolńskiego Chomchła, Gub. Mińskiej, Powiecie Wileyskim położony 7 Kwietnia 1804 Roku.

Niżej podpisany na honor uwiadomić prześwietne Publicum. Iż w mieście Wilnie przy Kościele Niemieckim na Ulicy Niemieckiej pod Nrem 371. postanowił o godzinie 4 po południu zacząć za zebraniem się osób 30 w dni powszednie prócz Srody i Soboty, dawać lekcyjne Języka Francuzkiego przez się; przez żonę zaś swą zacząć uczyć za zebraniem się Paniątek 20 szyc temburować i haftować, a to za cenę wcale pomierną bo od osoby na Miesiąc za Język po Rubli 2. a po zł: 10 od wyrażonych robot.

Ferdynand Miller Rektor Szkół Luterskich Teodor fon Sztokfisz Prowincjonalny Sekretarz donosi Publicznosci, że umieszczona w Gazecie Kuryera Litt. Nm 25 wiadomość w Imieniu Jego, jest przez jednego z Nieprzyjaciół do Redakcyi podana. Oco gdy rzeczony fon Sztokfisz uczynił krok do procederu, zapisany w Protokule Ziem: Powiatu Wileyskiego w dniu 6 idącego Mscia i Ru Manifestem w przedsięwzięciu poszukiwania na sprawcę fałszu tego kar Prawem przepisanych; przez niniejszą Publikatę Obwieszcza, iż w Ru 1801 kiedy z wyprzedanego przez Licytacya Publiczną Domu z placem w Mieście Wilnie będącego, którego donoszący fon Sztokfisz był Dziedzicem, wzięta summa na Jego Wierzycieli rozdzielona została przez co zupełna onym stała się Satisfakcyą, a to na fundamencie Najwyższych Ustaw i za Rezolucyami Sądowych Magistratur; do powtornej przeto Satisfakcyi tenże fon Sztokfisz nieznajdy się Obowiązany.

Zawiadamiają się Ichmość Panowie Tadeusz, Michał i Wojciech Bracia, oraz Jejmość Panna Franciszka Siostra, Gołaszewscy, iż Jejmość Pani Anna Wayworowa Chorążyna byłych wojsk Litewskich, która w dniu drugim presetium żyć zaprzestała, Testamentem przez się sporządzonym, Całkowitą Sumkę na Obligu i Wexlu w Ogóle Czerwonych zł. Sztuk Trzysta będącą, pomiędzy wyrażonych Ichmościów Gołaszewskich Braci i siostrę w równy dział rozpięła. — A nadto dla Jejmości Panny Franciszki Gołaszewskiej całą swą Ruchomość Białogłowską przeznaczyła. — Dla czego wyrażeni Ichmość po takową undeterminowaną Testamentem Sukcesyą z chęcią się odnieść z dowodami do J. Pana Michała Stanisławskiego Radnego Wileńskiego jako Exekutora wyrażonego Testamentu w mieście Wilnie mieszkającego. Roku 1804 miesiąca Apryla piątego dnia.

Od Generał Leutnanta trzeciego Artylerzyjskiego Półku Szefa Kapcewicza podaje się wiadomości iż zwoły Wyższego Naczelnictwa mają się budować tu w Wilnie, i w Mińskiej Gubernij w Nieświżu, Stajnie dla Koni drewniane. Które zakończyć się powinny w Roku 1804 w ostatnich dniach Miesiąca Septembra. Życzący sobie zrobić Kontrakt na wybudowanie wspomnianych stajni albo pojedyncze w Wilnie i w Nieświżu, lub też razem w oby-

dwóch miejscach, ci którzy umówić się zechcą mają się jawnie wyżej wspomnianemu Generałowi Kapcewiczowi dla umowienia się, i dla obaczenia planów tych stajni, lub też mające Osoby materyały potrzebne do tej budowli których liczbę widzieć można w przyłączonym tu Reestrze.

Terminy do umowy na te stajnie lub materyały wyznaczają się Roku 1804 Miesiąca Apryla to jest 1go 10go i 20go dnia a po upływie tych terminów umowy więcej nie będzie.

Miejsce do umowy wyznacza się w Artylerzyjskim Arsenale, gdzie Osoby chcące się umówić na wyznaczony termin przychodzie mogą.

Reestr materyałów potrzebnych do wybudowania stajni w Wilnie i w Nieświżu.

Cegły do Wilna 437000 Nieświża 434000

Wapna Beczek w mierze zwyczajnej do Wilna 130 do Nieświża 180.

Piasku skrzyń do Wilna 1624 do Nieświża 1700.

Drzewa Szul czyli słupów do ścian dłużyni arszynów ruskich 7 grubiny calów ruskich 8 do Wilna 364 i Nieświża 352.

Brusów dłużyni arszynów 6. grubini calów 8. do Wilna 368, i Nieświża 220.

Dłużyni arszynów 10. grubini calów 5. do Wilna 633 i Nieświża 620.

Dłużyni arszynów 13. grubini calów 6. szyrzyny calów 7. do Wilna 690. i Nieświża 677.

Dłużyni Arszynów 11. grubini calów 4. szyrzyny calów 7. do Wilna 130. i Nieświża 120.

Dłużyni arszynów 14. grubini calów 7. do Wilna 56. i Nieświża 27.

Dłużyni arszynów 13. grubiny calów 5. do Wilna 288. i Nieświża 280.

Okrągłaków dłużyni arszynów 6. grubiny calów 5. na ściany do Wilna 4400. i Nieświża 4200.

Dłużyni arszynów 5 grubiny calów 4½ do Wilna 1014. i Nieświża 720.

Krokiew do wiazania dachu dłużyni arszynów 14. grubiny calów 4. do Wilna 586. do Nieświża 576.

Dłużyni arszynów 13 grubiny calów 4. do Wilna 555. do Nieświża 546.

Łat pilowanych do dachu dłużyni arszynów 6. grubiny calów 1½. do Wilna 1900. do Nieświża 1660.

Desek na podłogę i stalowanie dłużyni arszynów 4. szyrzyny calów 6. grubiny calów 2. do Wilna 5650. do Nieświża 5324.

Dłużyni arszynów 4 szyrzyny calów 6. grubini calów 1½. do Wilna 2620. do Nieświża 1600.

Na dach grubiny cal 1. 22 dłużynio. czayney do Wilna 22300. do Nieświża wy-6a,

Dłużyni arszynów 6. szyrzyny calów 46 grubiny calów 1½. do Wilna 1364. do Nieświża 1688.

Mchu do ścian wozów zwyczajnych do Wilna 132. do Nieświża 120.

Gwoździ na przybicie łat do Wilna 11240. do Nieświża 5330.

Na przybicie desek na dachu Kop do Wilna 2090. do Nieświża 2044.

Zelaza arkuszowego w Kwadrat arszyn 1. arkuszow do Wilna 650. do Nieświża 540.

Generał Leutenant Kapcewicz.

w Sprawie Konkursowej JWW. i WW. Wierzycieli z JW Janem Nikodemem Łopacińskim Starostą Mscisławskim Po odbytych Produktowych i Replikowych Głosach Sąd Exdywizorski w Szarhowszczyźnie exystujący zbliżając się do Namowy za rzecz pewną uważa, iż całą swoją czynność w dniu 8 Apryla 1804. Ru ukończy i wyrok oczewisty dnia pomienionego ogłosi; azatym aby wszyscy JWW. i WW. wierzyciele dla wysłuchania pomienionego Dekretu, wykonania być mogących z wyroku Oczewistego przysiąg i chęć sched tymże Dekretem wydzielić się mających, jako też dla dopłacenia zalegających jeszcze na Kredytorach Solaryew sami lub przez Plenipotentów na Dzień 8 Apryla 1804. Roku do Szarkowszczyzny przybyli, przez Gazetę uwiadomić żada, i w tym celu niniejszą przysła komunikacyą.